

PIERWSZA KARA ZA RODO W POLSCE

Dzisiaj została ogłoszona pierwsza kara za RODO w Polsce. Decyzja dotyczyła postępowania związanego z działalnością spółki, która przetwarzała dane osób, pozyskane ze źródeł publicznie dostępnych stron internetowych w tym z CEIDG i przetwarzała je w celach zarobkowych 943 tys. zł.

Decyzja miała zostać wydana 15 marca. Wynika z niej, że warszawska spółka gromadzącą ogólnodostępne w Internecie dane osób prowadzącą działalność podane przez nich w CEIDG KRS, GUS, CEPiK, Monitorze Sądowym i Gospodarczym tworzyła z tego bazy danych pozwalające na weryfikację wiarygodności tych podmiotów - informuje Rzecznospolita.

Bardzo wiele osób, których dane przetwarzała ukarana spółka, nie miało o tym pojęcia. Administrator danych ich o tym nie powiadomił. Tym samym odebrano im możliwość skorzystania z praw, jakie im przysługują na gruncie.

Rzecznospolita informuje, że ukarana spółka postanowiła skorzystać z wyjątku opisanego w art. 14 pkt 5 lit b RODO, który pozwala odejść od obowiązku informowania o przetwarzaniu danych jeżeli wymagałoby to niewspółmiernie dużego wysiłku. Władze spółki założyły, że obowiązek wydrukowania listów na papierze, zapakowania ich w koperty i wysła takich informacji pocztą byłby niewspółmiernie duży do zysków jakie planowała osiągnąć z tego przedsięwzięcia. Prezes UODO nie zgodził się na takie traktowanie i zadecydowała o nałożeniu kary.

Źródło: UODO/Rzecznospolita